

Sygn. akt I A Ca 41/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska – Drzymała
Sędziowie:	SA Jerzy Nawrocki SA Jolanta Terlecka (spr.)
Protokolant	sekr. sąd. Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko J. M. i K. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 23 maja 2012r., sygn. akt I C 1318/10

I. oddała apelację;

II. obciąża Skarb Państwa nieuiszczoną przez powódkę opłatą od apelacji;

III. zasądza od powódki M. M. rzecz pozwanej K. K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 41/13

UZASADNIENIE

M. M. w pozwie z 7 sierpnia 2010r. skierowanym przeciwko J. M. i K. K. domagała się uznania za bezskuteczną wobec niej umowy darowizny z dnia (...). zawartej w formie aktu notarialnego Rep. A numer (...), na podstawie której J. M. nabyła od swojego ojca, a K. K. od swojego syna nieruchomość położoną w miejscowości (...), gmina W. oraz o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu. W jego uzasadnieniu powódka wskazała, że opisana umowa darowizny została dokonana ze świadomością jej pokrzywdzenia. A. M. wiedział bowiem o istnieniu wierzytelności, a poza tym obdarowanymi są osoby dla niego bliskie, które wiedziały o jego sytuacji finansowej. Dłużnik wskutek tej czynności prawnej stał się niewypłacalny. A. M. darował na rzecz swojej córki i matki nieruchomość już po tym,

jak zostały orzeczone w stosunku niego alimenty na rzecz jego dwóch małoletnich synów. Przed Komornikiem przy Sądzie Rejonowym w P. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne z jej wniosku przeciwko dłużnikowi, jednak z posiadanych przez nią informacji wynika, iż jest ona bezskuteczna (k- 2-3).

Pozwane J. M. i K. K. wniosły o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 23 maja 2012r. oddalił to powództwo i zasądził od M. M. na rzecz K. K. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k-82), podejmując swoje rozstrzygnięcie w oparciu o następujące ustalenia i wnioski.

M. M. i A. M. w 1993r. zawarli związek małżeński i mają z niego dwóch synów, z których jeden jest małoletni. Po ślubie strony zamieszkały w miejscowości K. w domu stanowiącym własność A. M. wybudowanym na nieruchomości darowanej mu przez jego matkę K. K.. A. M. z poprzedniego związku małżeńskiego ma dwie córki. Na terenie wskazanej posesji A. M. prowadził zakład stolarski, w którym produkował meble. Działalność gospodarcza A. M. przynosiła zyski, zatrudniał on pracowników. A. M. i M. M. zakupili działkę gruntu o powierzchni 1,5 ha położoną w sąsiedztwie tej nieruchomości. A. M. był również właścicielem samochodu osobowego marki F., a w 2003r. wziął w leasing samochód marki R.. M. M. wyprowadziła się z K. w 2004 r. wraz z synami, którzy podjęli naukę w Ł..

W dniu 6 czerwca 2005r. A. M. i M. M. zawarli przed Sądem Rejonowym (...)wŁ. ugodę, na podstawie której A. M. zobowiązał się płacić na rzecz małoletnich synów K. i F. M. obniżone alimenty z dotychczasowej kwoty po (...)miesięcznie na każde dziecko ustalone w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym(...)w Ł. w dniu (...). w sprawie VIII RC (...)do kwoty po (...) miesięcznie na każdego z nich, łącznie w kwocie (...)miesięcznie na dwoje dzieci, płatne do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich M. M. do dnia 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności każdej raty, poczynając od(...)r.

Umową darowizny z (...). zawartą w formie aktu notarialnego Rep. A numer (...) A. M. darował swojej córce J. M. oraz matce K. K. po 1/2 części nieruchomości rolnej położonej w K., gmina W., województwo (...) oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) o powierzchni 6.400 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą numer (...).

Prawomocnym wyrokiem z(...) wydany w sprawie VIII RC (...)Sąd Rejonowy (...)w(...)zasądził od A. M. na rzecz M. M. kwotę po 1.000 zł miesięcznie tytułem przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny w osobie żony M. M. płatną do rąk M. M. do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat poczynając od 1 stycznia 2006r.

W (...) córka A. M. - pozwana J. M. przejęła jego zakład stolarski. A. M. zachorował wtedy na depresję oraz wrzody żołądka i ze względu na swój stan zdrowia miał trudności z samodzielnym prowadzeniem działalności gospodarczej. W tym czasie do domu w K., w którym zamieszkiwał A. M. sprowadziła się jego matka K. K., która opiekowała się nim. W 2007-2009r. wobec A. M. prowadzona była egzekucja komornicza. Komornik zajął maszyny w zakładzie produkcyjnym (...) oraz samochód na poczet zaległości alimentacyjnych oraz z tytułu zobowiązań w stosunku do innych przedsiębiorców. Część zaległości w kwocie 50.000 zł na rzecz kontrahentów A. M. została spłacona przez pozwane. W 2005r. M. M. skierowała do komornika wnioski o wszczęcie egzekucji alimentów na rzecz synów przeciwko A. M.. W tym czasie, a także przez cały 2006r., A. M. uiszczal alimenty przekazami pocztowymi bezpośrednio do rąk M. M.. W płaceniu tych kwot pomagała A. M. jego matka K. K..

Ustaień tych Sąd dokonał w oparciu o dowody w postaci powoływanych dokumentów, zeznań świadka A. M. oraz powódki M. M., a także pozwanych J. M. i K. K.. Sąd obdarzył wiarą zarówno zeznania świadka A. M., jak i przesłuchanych w charakterze stron powódki M. M. oraz pozwanych J. M. i K. K.. Podniósł, że w zakresie istotnych w sprawie okoliczności są one ze sobą zbieżne. Pojawiające się w zeznaniach świadka i stron drobne nieścisłości nie odnoszą się do najistotniejszych kwestii, są w znacznej mierze wynikiem upływu czasu, stad nie mogą mieć wpływu na

ich całościową ocenę. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie były kwestionowane przez strony i nie budziły również wątpliwości Sądu.

W świetle tak poczynionych ustaleń Sąd uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Przytaczając kolejno oraz wyjaśniając treść art. 527 § 1, 2 i 3 k.c. oraz art. 530 k.c. i w jego kontekście art. 528 k.c., a następnie art. 529 k.c. wywodził, że A. M. zawarł z pozwanymi umowę darowizny (...). Wierzytelność zaś powódki M. M. względem dłużnika została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego(...)w Ł.z (...). wydanym w sprawie VIII RC (...), w którym zobowiązano A. M. do uiszczania na rzecz powódki kwot po 1.000 zł miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. W ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, iż powódka występuje również z ochroną wierzytelności przysługujących jej synom z tytułu alimentów stwierdzonych ugodą zawartą w dniu (...) przed Sądem Rejonowym (...)w Ł. w sprawie VIII RC(...)Wierzycielami z tego tytułu są bowiem wyłącznie synowie powódki i A. M., nie zaś sama powódka.

Zdaniem Sądu pozwane skutecznie obaliły ustanowione w art. 529 k.c. domniemanie, a powódka nie wykazała, aby dłużnik rzeczywiście stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny, a tym bardziej że był on niewypłacalny w chwili jej dokonywania. W chwili zawarcia umowy darowizny z (...) dłużnik A. M. dysponował jeszcze innym majątkiem, to jest samochodem, maszynami stolarskimi oraz był współwłaścicielem razem z powódką innej nieruchomości. Nawet po tej dacie dłużnik realizował swoje zaległości alimentacyjne, czemu powódka nie zaprzeczyła. Nie można więc uznać, iż w chwili dokonywania skarżonej czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycielki, tym bardziej że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, że w chwili darowizny był on niewypłacalny lub stał się niewypłacalny wskutek jej dokonania. Powódka nie wykazała zresztą również, aby w chwili orzekania, która jest miarodajna w zakresie oceny zaistnienia przesłanek skargi pauliańskiej, A. M. był niewypłacalny, to jest że po jego stronie występuje niemożność wywiązywania się z zobowiązań, skoro w chwili zawarcia umowy darowizny dłużnik dysponował innym majątkiem ruchomym i nieruchomością a z poczynionych ustaleń nie wynika, aby rzeczy te zostały przez niego w okresie przed wydaniem wyroku zbyte.

Sąd Okręgowy również nie zgodził się z powódką, że dłużnik celowo wyzbywał się swojego majątku i w związku z tym darował nieruchomości swojej matce i córce. Z poczynionych bowiem ustaleń wynika, że A. M. nie mógł zajmować się prowadzeniem działalności gospodarczej, ponieważ miał wtedy kłopoty ze zdrowiem - cierpiał na depresję oraz wrzody żołądka, o czym powódka wiedziała. Postępowanie dowodowe nie wykazało aby do jakiegokolwiek wyzbywania się majątku przez niego dochodziło, gdyż A. M. w tym czasie dokonał tylko jednej czynności prawnej w zakresie swojego majątku. Tym samym nie można uznać, że działał on z pokrzywdzeniem wierzycielki - powódki, skoro w chwili zawierania umowy darowizny dysponował on jeszcze innym majątkiem.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 98 k.p.c. (k-95-98).

Powódka w apelacji od tego wyroku, zaskarżając go w całości, zarzuciła:

1) błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez poprzez przyjęcie, że:

- brak jest przesłanek do uznania za bezskuteczną w stosunku do niej przedmiotowej czynności prawnej,
- wierzycielami pokrzywdzonymi dokonaną czynnością prawną są wyłącznie synowie powódki i A. M., a nie sama powódka,
- czynność prawna dokonana przez dłużnika nie nastąpiła z pokrzywdzeniem jego wierzycieli,
- wierzytelność powódki powstała po zawarciu z pozwanymi umowy darowizny;

2) obrazę przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, w szczególności poprzez pominięcie zeznań powódki dotyczących dokonania przez dłużnika darowizny z pokrzywdzeniem wierzycieli, okoliczności zawarcia ugody

dotyczącej obowiązku alimentacyjnego oraz jej aktualnej sytuacji majątkowej, a także błędne ustalenie charakteru nieruchomości będących przedmiotem zawartej umowy darowizny,

3) naruszenie prawa materialnego - art. 530 k.c. poprzez pominięcie tego przepisu mającego zastosowanie w sytuacji, gdy wierzytelność powstała po dokonaniu zaskarżonej czynności prawnej.

Wskazując na powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (k-109-113v).

Pozwana K. K. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k-138-139).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Zwrócić należy przede wszystkim uwagę na jej niespójność i niekonsekwencję skoro z jednej strony formułuje się przytoczone zarzuty dotyczące poprawności ustaleń faktycznych i oceny dowodów, z drugiej zaś w uzasadnieniu apelacji twierdzi się, że : „Sąd przeprowadził więc prawidłowe ustalenia stanu prawnego i faktycznego sprawy, dokonał jednak nieprawidłowej ich oceny” (k-111).

Przechodząc zatem do oceny poszczególnych zarzutów apelacji wskazać należy, że jeśli chodzi o zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy mający polegać na ogólnikowo sformułowanym braku przyjęcia przesłanek do uznania przedmiotowej darowizny za bezskuteczną w stosunku do powódki to przy takim jego brzmieniu jest to w istocie kwestia oceny materialnoprawnej żądania a nie wadliwości ustaleń faktycznych. Podkreślenia wymaga, że skoro powódka wskazuje w nim wprost, że chodzi o uznanie przedmiotowej darowizny za bezskuteczną względem niej to nie może skutecznie zarzucać rzekomej wadliwości ustaleń nieobjętych pokrzywdzenia jej synów. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest skąpy ale większej inicjatywy w jego gromadzeniu żadna ze stron nie wykazała, zaś w kontradiktoryjnym modelu procesu cywilnego nie można braku aktywności stron zastępować działaniem sądu z urzędu. Niemniej jednak z niekwestionowanych co zgodności z oryginałem kserokopii protokołu rozprawy obejmującej ugodę w sprawie alimentów na rzecz synów dłużnika (k-5) i wyroku zasądającego alimenty na rzecz M. M. poczynając od 1 stycznia 2006 r. w sprawie wszczętej w tym samym roku (k-5) niebicie wynika, że jeśli chodzi o charakter wierzytelności objętych tymi tytułami w dacie zwalczanej skargą paulińską darowizny wierzytelność M. M. jeszcze nie powstała czyli była wierzytelnością przyszłą w rozumieniu art. 530 k.c., zaś wierzytelność synów wynikająca z ugody była wierzytelnością istniejącą i o ile należności alimentacyjne wymagalne w poszczególnych miesiącach były w tym czasie zaspakajane przez dłużnika zgodnie z treścią ugody (na co zasadniczo wskazują pochodzące z tego okresu dowody wpłat k-88,89), to sukcesywnie wygasaly a od momentu braku ich zaspokojenia powstawała zaległość z tego tytułu.

Chybiony jest zatem zarzut wadliwości ustalenia, iż kwestionowana powództwem czynność prawna została dokonana zanim powstał dług M. M.. Nie jest przy tym dostatecznie jasne czy powódka kiedykolwiek prowadziła egzekucję alimentów zasądzonych także na swoją rzecz, gdyż nie wynika to wprost z dowodu w postaci wezwania komornika przy Sądzie Rejonowym w P.w sprawie KMP(...)(k-75). Natomiast sama powódka w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zbiorczo operowała jedną kwotą zaległości alimentacyjnych oznaczoną w pozwie na 109.700 zł (k-2), potem zeznając wskazała, iż na dzień 15 października 2011r. „zaległości alimentacyjne to kwota 140.650 zł z plus ustawowe odsetki” (k-66). Zobowiązana w związku z tym przez sąd do sprecyzowania jakie wierzytelności, w jakiej wysokości i z jakich tytułów wynikające objęte są żądaniem pozwu (k-77v) wskazała tylko, że „zadłużenie z tytułów alimentacyjnych przyznanych przez Sąd w Łodzi wynosi 148.050 zł + ustawowe odsetki” (k-81). W takiej sytuacji oczywistym jest, że niezależnie nawet od oceny istnienia samych przesłanek skargi paulińskiej powódka nie zaoferowała żadnego materiału dowodowego pozwalającego na wyodrębnienie kwotowe wierzytelności przysługujących jej względem A. M.. Natomiast to, że w dacie wytoczenia powództwa jeden z jej synów (K. M. urodzony (...) k-18) był jeszcze małoletni nie oznacza, że jest on także powodem w tej sprawie, a tym bardziej pełnoletni już wtedy syn F. M.. Nie może być mowy

o jakiegokolwiek pomyłce w oznaczeniu strony powodowej, jak sugeruje się w apelacji, skoro Sąd wzywał powódkę do jednoznacznego zajęcia stanowiska w tej kwestii. Nie wymaga zaś komentarza, że obowiązkiem każdej osoby dochodzącej roszczeń przed sądem cywilnym jest podmiotowe i przedmiotowe określenie żądania z przytoczeniem okoliczności faktycznych mających go uzasadniać (art. 187 § 1 k.p.c.). A ponadto w przypadku skargi paulińskiej oznaczenie jaka wierzytelność powoda (lub konkretnie każdego z powodów jeśli jest ich więcej) stanowi przedmiot ochrony żądanej taką skargą. Stanowisko to jest od dawna ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który już w wyroku z dnia 13 lutego 1970r., III CRN 546/69 (OSNC 1970, nr 10, poz. 192) wyraził pogląd, że sentencja wyroku uwzględniającego powództwo z art. 527 i nast. k.c. powinna określać konkretną wierzytelność, której zaspokojeniu ma służyć uznanie określonej czynności za bezskuteczną wobec powoda. W jego uzasadnieniu podkreślił, że zastosowanie instytucji skargi paulińskiej wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy wierzytelność przysługująca pokrzywdzonemu wierzycielowi względem określonego dłużnika jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Chodzi bowiem o to, aby ochrony w następstwie wyroku uwzględniającego omawiane powództwo nie doznawały wszelkie bliżej nie oznaczone prawa powoda, lecz jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego, stanowiąca przedmiot żądanej ochrony, a tym samym także przedmiot rozstrzygnięcia sądowego. Rozwijając tę argumentację w uchwale z 11 października 1995r, III CZP 139/95 (OSNC 1996, nr 1, poz. 17) Sąd Najwyższy wywołał, że „z samego zaś brzmienia przepisu art. 527 § 1 k.c. nie należy wysuwać wniosku o braku konieczności wskazywania tak w samym żądaniu pozwu, jak też następnie w sentencji wyroku, konkretnej wierzytelności podlegającej oczekiwanej przez powoda ochronie, chociażby dlatego, że przepis powyższy nie jest ujęty procesowo, lecz materialnoprawnie (...). Nie jest wprawdzie konieczne, aby wierzytelność była już wymagalna, jak również, aby z tytułu danej wierzytelności istniał już tytuł egzekucyjny, jednakowoż samo wykazanie istnienia wierzytelności jest nieodzowne. Co więcej, na wierzycielu spoczywa też ciężar dowodu, że przysługująca mu wierzytelność nie może zostać zaspokojona z majątku dłużnika w konsekwencji zaskarżonej czynności prawnej przez niego zdziałanej, innymi słowy, iż na skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności (art. 527 § 2 k.c.). Ustalenie zaś niewypłacalności dłużnika, ewentualnie stopnia tej niewypłacalności, nie jest możliwe bez uprzedniego dokładnego ustalenia tytułu i wysokości wierzytelności. Ta właśnie okoliczność przesądza o tym, że wierzytelność, co do której wierzyciel domaga się ochrony, powinna być przezeń skonkretyzowana i precyzyjnie pod względem swej wysokości oznaczona” (por. też na tym tle wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1997r., II CKN 335/97, LEX nr 1228365 i z 27 listopada 2003r., III CKN 355/01, LEX nr 359441). Dodać można, że skonkretyzowana wierzytelność w przypadku uwzględnienia powództwa wyznacza także zakres egzekucji, jaką wierzyciel będzie miał prawo prowadzić w stosunku do przedmiotu zaskarżonej czynności, będącego własnością osoby trzeciej, realizując względną bezskuteczność dokonanej tą czynnością rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r. V CSK 313/10, LEX nr 1027200).

Ma to rzecz jasna ponadto istotne znaczenie przy ustalaniu pozostałych przesłanek skuteczności skargi paulińskiej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w powoływanym przez pełnomocnika pozwanej wyroku z 28 marca 2003r., IV CKN 1965/00, (LEX nr 146428) w świetle art. 527 i 530 k.c. zachodzą istotne różnice w sytuacji, gdy uznanie za bezskuteczną dochodzi wierzyciel, którego wierzytelność już istniała w chwili dokonywania tej czynności, lub wierzyciel, którego wierzytelność dopiero powstanie w przyszłości. W pierwszym przypadku wystarczy, że dłużnik działał tylko ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, w drugim natomiast przepis art. 530 k.c. wymaga, aby dłużnik, dokonując czynności, działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela. W uzasadnieniu podkreślono, że ustawodawca, wprowadzając rozróżnienie na świadomość dłużnika o pokrzywdzeniu aktualnych wierzycieli i zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, położył w tym drugim przypadku nacisk na to, aby dłużnik nie tylko zdawał sobie sprawę ze skutków swoich działań, ale dodatkowo wymaga od dłużnika świadomego dążenia do pokrzywdzenia wierzycieli. Dokonując czynności, dłużnik musi mieć zamiar zmniejszenia swojego majątku, aby uniemożliwić lub przynajmniej ograniczyć w ten sposób możliwość zaspokojenia się przyszłego wierzyciela.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy brak było dostatecznych podstaw, aby A. M. przypisać w chwili dokonywania darowizny na rzecz jego matki i córki zamiaru działania z pokrzywdzeniem powódki jako jego przyszłej wierzycielki z przyczyn wskazanych w motywach zaskarżonego wyroku. Powódka nie kwestionuje w apelacji, że był on wtedy chory, twierdząc tylko w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., że charakter przedmiotowej nieruchomości

jakoby błędnie ustalony przez Sąd, pozwalał zamiast wyzbywania się jej na rzecz pozwanych - wydzierżawienia jej w celu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Niesporne było jednak to, że dłużnik nie wykorzystywał tej nieruchomości w celach rolnych lecz wybudował tam i prowadził zakład stolarski, z którego dochody stanowiły źródło utrzymania jego i rodziny. Apelacja nie zwalcza też ustaleń Sądu co do tego, że poza przedmiotową nieruchomością A. M. nie zbywał innych składników majątkowych. W szczególności, że poza ruchomościami w jego majątku postaje nadal inna nieruchomość położona obok darowanej, jaką wspólnie z powódką nabyli. Wedle zaś oświadczenia pełnomocnika pozwanej K. K. złożonego na rozprawie apelacyjnej nieruchomość ta zgłoszona jest w toczącej się pomiędzy małżonkami M. od 2007 r. przed Sądem Rejonowym w (...) sprawie o(...)i zgodnie z aktualnym szacunkiem biegłego jej wartość wynosi 230.000 zł.

Sąd Apelacyjny nie podziela więc ani zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ani niezastosowania art. 530 k.c.

Dla porządku dodać jeszcze można, że na podstawie przedmiotowej umowy darowizny pozwane uzyskały korzyść majątkową nieodpłatnie, w związku z czym art. 528 k.c. ma do nich zastosowanie, a Sąd Okręgowy zbędnie powoływał domniemanie z art. 527 § 3 k.c. Konstrukcja bowiem art. 530 k.c. wskazuje, że również w sytuacji gdy osoba trzecia pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, istotny jest nie charakter stosunku, ale charakter nabycia, odpłatny lub nieodpłatny. Dlatego do takiej osoby nie ma zastosowania domniemanie prawne z art. 527 § 3 k.c., gdyż pochłania je dalej idący przepis art. 528 k.c. Natomiast co do zasady prawidłowo Sąd przyjął, że stan podmiotowy pozwanych jest dla rozpoznawanego sporu obojętny.

W rezultacie dzieląc ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego co do braku podstaw do uwzględnienia powództwa Sąd odwoławczy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego ograniczających się do kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych od skarżącej na rzecz pozwanej K. K. orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 13 ust 1 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Natomiast orzeczenie o obciążeniu Skarbu Państwa nieuiszczoną przez powódkę opłatą od apelacji ma oparcie w art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Zaznaczyć jeszcze należy, że przyczyny usprawiedliwiające ubieganie się przez M. M. o zwolnienie od kosztów sądowych nie są wystarczające by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu na rzecz zasady słuszności i nie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Z tych wszystkich względów i mając na uwadze treść powoływanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.